

prawa. Kończyły go także tysiące adwokackich i radcowskich aplikantów. Wiemy jaka jest specyfika nauczania na wydziałach prawa. Potwierdzają to również nasze badania.

Do tej pory uniwersytety doskonale wypełniały swoją misję będąc ostoją tradycyjnego, na wskroś humanistycznego modelu nauki studentów. Czy dziś naprawdę uczelnie wyższe tak bardzo potrzebują aplikacji? Czy naprawdę są do niej przygotowane? Czy naprawdę można uwierzyć w to, że coś przed czym dotychczas uniwersytety broniły się – czyli praktyczne szkolenie zawodowe – jest tym kierunkiem, w którym powinny rozwijać się prawnicze studia wyższe?

Sytuacja wokół wymiaru sprawiedliwości każe nam podejrzewać, że aplikacja jest próbą rozbicia dotychczasowej współpracy świata prawniczej nauki i zawodów prawniczych. Wystarczy przypomnieć uchwały poszczególnych rad wydziałów prawa uniwersytetów, Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Krajowej Rady Radców Prawnych. Znajdziemy w nich ducha wspólnej troski o wymiar sprawiedliwości, Konstytucję RP i poszanowanie prawa. Widzimy, że ta przyjacielska współpraca może być zagrożona i zastąpiona konkurencją. Rządzący postanowili bowiem zagrać na merkantylnych nutach – ofiarowując uniwersytetom mityczne eldorado: zysk na szkoleniach aplikantów.

Apelujemy: podejmijmy dziś wspólną debatę nad standardami i jakością kształcenia młodych profesjonalnych prawników na studiach uniwersyteckich i samorządowych aplikacjach – bowiem to na nas ciąży odpowiedzialność za kształcenie prawników w Polsce, zaś uleganie pokusie komercjalizacji aplikacji niszczy historyczny dorobek polskiej tradycji nauk prawnych i samorządów zawodów prawniczych. Tego przyszłe pokolenia nam nie wybaczą.

Nie pozwólmy się podzielić.

  
Jacek Trela  
Prezes  
Naczelnej Rady Adwokackiej

  
Maciej Bobrowicz  
Prezes  
Krajowej Rady Radców Prawnych